



Kontakty z Mediami
i Informacja

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

KOMUNIKAT PRASOWY nr 204/21

Luksemburg, 16 listopada 2021 r.

Wyrok w sprawach połączonych od C-748/19 do C-754/19
Postępowania karne przeciwko WB i in.

Prawo Unii stoi na przeszkodzie obowiązującemu w Polsce systemowi zezwalającemu Ministrowi Sprawiedliwości na delegowanie sędziów do sądów karnych wyższej instancji, z którego to delegowania Minister Sprawiedliwości, będący zarazem Prokuratorem Generalnym, może odwołać sędziego w każdym czasie i bez uzasadnienia

Wymóg niezawisłości sędziowskiej wymaga bowiem, by przepisy dotyczące takiego delegowania przewidywały niezbędne gwarancje w celu uniknięcia ryzyka wykorzystywania takiego delegowania do politycznej kontroli treści orzeczeń sądowych, w szczególności w obszarze prawa karnego

W siedmiu sprawach karnych toczących się przed Sądem Okręgowym w Warszawie sąd ten powziął wątpliwości w przedmiocie zgodności obsadzenia składów orzekających w tych sprawach z prawem Unii, zważywszy na to, że w każdym z tych składów zasiada sędzia delegowany na podstawie decyzji Ministra Sprawiedliwości wydanej na mocy ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych¹.

Zdaniem tego sądu w myśl polskich przepisów dotyczących delegowania sędziów Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego do sądu karnego wyższej instancji na podstawie kryteriów, które nie są publicznie znane, a decyzja o delegowaniu sędziego jest wyłączona spod kontroli sądowej. Ponadto Minister Sprawiedliwości może odwołać sędziego z tego delegowania w każdym czasie, przy czym takie odwołanie nie podlega określonym wcześniej kryteriom prawnym i nie musi być umotywowane.

W tym kontekście sąd krajowy zwrócił się do Trybunału z pytaniem o zgodność wyżej wspomnianych przepisów z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE² oraz o wskazanie, czy przepisy te naruszają zasadę domniemania niewinności wynikającą w szczególności z dyrektywy 2016/343³.

W wyroku wydanym w składzie wielkiej izby Trybunał orzekł, że art. art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE odczytywany w świetle art. 2 TUE oraz dyrektywa 2016/343⁴ stoją na przeszkodzie przepisom krajowym, zgodnie z którymi minister sprawiedliwości państwa członkowskiego może, na podstawie kryteriów, które nie zostały podane do publicznej wiadomości, z jednej strony delegować sędziego do sądu karnego wyższej instancji na czas określony albo na czas nieokreślony, zaś z drugiej strony w każdym czasie, na podstawie decyzji, która nie zawiera uzasadnienia, odwołać sędziego z tego delegowania, niezależnie od tego, czy nastąpiło ono na czas określony, czy na czas nieokreślony.

Ocena Trybunału

¹ Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych w brzmieniu mającym zastosowanie do sporów w postępowaniach przed sądem krajowym (tekst jednolity: Dz.U. z 2019 r. poz. 52).

² Na mocy tego postanowienia «[p]aństwa członkowskie ustanawiają środki niezbędne do zapewnienia skutecznej ochrony prawnej w dziedzinach objętych prawem Unii».

³ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym (Dz.U. 2016, L 65, s. 1).

⁴ Artykuł 6 ust. 1 i 2 dyrektywy 2016/343.

Na wstępie Trybunał stwierdził, że sądy należące do polskiego sądownictwa powszechnego, w tym Sąd Okręgowy w Warszawie, należą do polskiego systemu środków odwoławczych w „dziedzinach objętych prawem Unii” w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE. Dla zagwarantowania, by takie sądy mogły zapewniać wymaganą przez to postanowienie skuteczną ochronę prawną, kluczowe jest zachowanie ich niezależności. Poszanowanie wymogu niezawisłości zakłada w szczególności, że przepisy regulujące delegowanie sędziów będą przewidywać niezbędne gwarancje w celu uniknięcia ryzyka wykorzystywania takiego delegowania do politycznej kontroli treści orzeczeń sądowych.

W tym względzie Trybunał podkreślił, że o ile fakt, że Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego do pełnienia obowiązków sędziego lub czynności administracyjnych w innym sądzie wyłącznie za jego zgodą, stanowi istotne zabezpieczenie proceduralne, o tyle istnieje szereg elementów, które w ocenie sądu krajowego dają Ministrowi Sprawiedliwości możliwość wywierania wpływu na tych sędziów w sposób mogący budzić wątpliwości co do ich niezawisłości. Analizując te różne elementy, Trybunał zauważył przede wszystkim, że aby uniknąć uznaniowości i ryzyka manipulacji, decyzja dotycząca delegowania sędziego i decyzja o zakończeniu tego delegowania powinny być podejmowane na podstawie znanych wcześniej kryteriów i być należycie uzasadnione. Ponadto ponieważ odwołanie sędziego z delegowania bez jego zgody może spowodować dla niego skutki analogiczne do tych, z którymi wiążą się kary dyscyplinarne, taki środek powinien podlegać zaskarżeniu na drodze sądowej zgodnie z procedurą w pełni gwarantującą prawo do obrony. Co więcej, zważywszy, że Minister Sprawiedliwości sprawuje zarazem urząd Prokuratora Generalnego, Trybunał stwierdził, że w efekcie ma on w danej sprawie karnej władzę zarówno nad prokuratorem, jak i sędziami delegowanymi, co może wzbudzić u jednostek uzasadnione wątpliwości co do bezstronności tych sędziów delegowanych. Wreszcie sędziowie delegowani zasiadający w składach sędziowskich orzekających w sprawach w postępowaniach przed sądem krajowym nadal wykonują jednocześnie obowiązki Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, który jest organem odpowiedzialnym za prowadzenie postępowań dyscyplinarnych w sprawach dotyczących sędziów. Tymczasem łączenie tych dwóch funkcji w kontekście, w którym Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych są również powoływani przez Ministra Sprawiedliwości, może wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niepodatności innych członków rozpatrywanych składów sędziowskich na czynniki zewnętrzne.

Rozpatrywane łącznie wskazane powyżej okoliczności, z zastrzeżeniem końcowej oceny, która należy do sądu krajowego, mogą prowadzić do wniosku, że Minister Sprawiedliwości dysponuje – na podstawie kryteriów, które nie są publicznie znane – uprawnieniem do delegowania sędziów do sądów wyższej instancji oraz do odwoływania ich z delegowania bez obowiązku uzasadniania tej decyzji, z tym skutkiem, że w okresie delegowania sędziowie ci nie są objęci gwarancjami niezawisłości i bezstronności, jakim zwykle powinni podlegać wszyscy sędziowie w państwie prawnym. Tego rodzaju uprawnienia nie można uznać za zgodne z obowiązkiem przestrzegania wymogu niezawisłości.

Ponadto, w odniesieniu do domniemania niewinności znajdującego zastosowanie w postępowaniu karnym, którego ochronę ma na celu dyrektywa 2016/343⁵, zakłada ono, że sędzia, gdy orzeka o odpowiedzialności karnej oskarżonego, jest wolny od wszelkiej stronniczości i wszelkich uprzedzeń. Niezawisłość i bezstronność sędziów są zatem kluczowymi przesłankami dla zagwarantowania domniemania niewinności. Tymczasem w ocenianym tu przypadku wygląda na to, że w opisanych powyżej okolicznościach niezawisłość i bezstronność sędziów, a w konsekwencji domniemanie niewinności, mogą być zagrożone.

UWAGA: Odesłanie prejudycjalne pozwala sądom państw członkowskich, w ramach rozpatrywanego przez nie sporu, zwrócić się do Trybunału z pytaniem o wykładnię prawa Unii lub o ocenę ważności aktu Unii. Trybunał nie rozpoznaje sporu krajowego. Do sądu krajowego należy rozstrzygnięcie sprawy zgodnie z orzeczeniem Trybunału. Orzeczenie to wiąże w ten sam sposób inne sądy krajowe, które spotkają się z podobnym problemem.

⁵ Zob. motyw 22 i art. 6 dyrektywy 2016/343.

Dokument nieoficjalny, sporządzony na użytek mediów, który nie wiąże Trybunału Sprawiedliwości.

[Pełny tekst](#) wyroku jest publikowany na stronie internetowej CURIA w dniu ogłoszenia.

Osoba odpowiedzialna za kontakty z mediami: Ireneusz Kolowca ☎ (+352) 4303 2793

Nagranie wideo z ogłoszenia wyroku jest dostępne przez „[Europe by Satellite](#)” ☎ (+32) 22964106.